

METODY PRACY z dziećmi z ulicy Brzeskiej

I. TEORIA

W pracy z dziećmi wykorzystywane są poniższe trzy teorie psychologiczno-terapeutyczne.

W drugiej części tego dokumentu podane są praktyczne wytyczne takie jak cele pracy, założenia programowe i zasady kontaktu z dzieckiem, sugestie dla początkujących.

1. Socjoterapia (doświadczenia korektywne)

Prowadzący zajęcia funkcjonują w grupie na zasadzie uczestnictwa, swoim zachowaniem modelują zachowania dzieci i młodzieży. Prowadzenie zajęć wymaga od terapeuty uważności, cierpliwości, ciepła, akceptacji, życzliwej konsekwencji, ale także autentyczności. Pomaga dobry humor, szczególnie sytuacyjny.

Terapeutyczny charakter socjoterapii polega na organizowaniu takich sytuacji społecznych podczas spotkań grupowych, które:

- A. dostarczą uczestnikom zajęć doświadczeń korektywnych przeciwstawnych doznanyemu urazom oraz doświadczeń kompensujących doświadczenia deprivacyjne (niezaspokojenie potrzeb), hamujące rozwój emocjonalny i społeczny.
- B. sprzyjać będą odreagowaniu napięć emocjonalnych i posłużą uczeniu się nowych umiejętności psychologicznych.

A. Sytuacje korektywne

Terapeutyczna rola zajęć socjoterapeutycznych polega także na **organizowaniu doświadczeń korektywnych. Gromadzenie nowych doświadczeń**, odmiennych od poprzednich, a szczególnie urazowych, może likwidować ich wpływ na psychiczne i społeczne funkcjonowanie człowieka. Ich istota polega na odmiennym zachowaniu się grupy, nie potwierdzającym

oczekiwań i wyobrażeń dziecka, wokół których będzie mogło ono przebudować obraz samego siebie. Chodzi tu o sytuacje, w których młody człowiek będzie mógł lepiej poznać siebie, docenić swoje mocne strony, a następnie wykorzystać je w różnorodnych sytuacjach życiowych.

Socjoterapia polega na umożliwieniu dziecku doświadczenia sytuacji korektywnej, czyli takiej, która jest pozytywna i różni się od dotychczasowych doświadczeń. W ten sposób dziecko uczy się, że może reagować inaczej niż na podstawie swojego urazu.

Etapy opisu zachowań i doboru do nich sytuacji korektywnych (diagnoza):

1. Opis zachowania (np. dziecko reaguje agresją, pluje, kopie, wyzywa)
2. W jakiej sytuacji tak reaguje (np. dziecko reaguje tak, kiedy wydaje mu się, że dorosła osoba nie zwraca na niego uwagi, że jest samo i dorośli się nim nie interesują)
3. Sytuacja mogąca spowodować uraz (np. dziecko czuło się często samotnie, rodzice mogli się nim nie opiekować wystarczająco, nie interesować się jego sprawami, nawet je odrzucać)
4. Myślenie dziecka o sobie samym (np. jestem głupi, mało ciekawy, nudny, nie potrafię nic zrobić ani zainteresować)
5. Jaką funkcję pełni zachowanie (np. zwrócenie na siebie uwagi, szukanie akceptacji, próba zachęcenia osoby dorosłej, aby się zainteresowała dzieckiem)
6. Sytuacja korektywna (np. dorosły od początku spotkania z grupą stara się zwracać uwagę na konkretne dziecko, może nawet postanowić, że całe zajęcia będzie spędzał tylko z tym dzieckiem i pokazywał, jak je lubi, próbował robić wspólnie ciekawe rzeczy, również doceniać).
7. Treść korygująca (np. jestem ciekawy dla innych, inni chcą ze mną spędzać czas, jestem mądry, mam znajomych).

B. Odreagowanie emocji

Odreagowanie napięć emocjonalnych jest podstawowym zadaniem zajęć socjoterapeutycznych. Proces terapeutyczny nie polega jednak na ponownym przeżyciu traumatycznych wydarzeń, lecz na **rozładowaniu napięć** przez różnorodne formy aktywności, które powodują odblokowanie i ujawnienie emocji podczas zajęć grupowych.

Polega to na dzieleniu się swoimi przeżyciami w atmosferze akceptacji i zrozumienia oraz umożliwieniu ekspresji uczuć w formie śmiechu, krzyku, płaczu itp.. Ważne jest także dostarczenie okazji do przeżywania emocji pozytywnych.

- **Cele rozwojowe** ściśle wiążą się z wiekiem uczestników zajęć, gdyż w każdej fazie życia dominują określone potrzeby, których zaspokojenie odgrywa istotną rolę w procesie rozwoju. I tak u dzieci w okresie wczesnoszkolnym dominuje potrzeba aktywności ruchowej, zabawy, zdobywanie wiedzy o świecie, potrzeba twórczości, potrzeba wsparcia ze strony dorosłych. U młodzieży dominuje zaś potrzeba wyrażania się w różnych formach zwłaszcza marzeniach, wyobrażeniach, potrzeba aprobaty społecznej, autonomii, intymności, niezależności, przynależności do grupy oraz aktywności społecznej. Jest to czas kryzysów emocjonalnych, motywacyjnych, moralnych, czas odkrywania świata i własnego ja.
- **Więź z rodzicem.** Silna więź, która łączy dziecko i rodzica stanowi grunt dla prawidłowego rozwoju dziecka. Nawet jeśli jest zaburzona, nawet jeśli rodzic krzywdzi i zaniedbuje dziecko, ta więź nie przestaje istnieć. Rodzice z różnych przyczyn mogą wycofywać się ze swojej roli wychowawczej. Powodem może być zaabsorbowanie innymi sprawami, pracą zawodową, własnymi problemami osobistymi, alkoholizm lub inne uzależnienia. Przyczyną może być także brak umiejętności i pozytywnych wzorców z własnego dzieciństwa. Zadaniem terapeuty jest motywowanie rodziców do współpracy i korzystania z pomocy w rozwiązywaniu problemów wychowawczych.
- **Istnienie norm.** Przy pracy socjoterapeutycznej bardzo ważne jest wprowadzenie norm, porządkujących to, co ma się dzieć na zajęciach. Jeżeli jest to możliwe zasady powinny być wypracowane wspólnie przez dzieci i prowadzących zajęcia. Prowadzący powinni przestrzegać zasad i być wzorem dla dzieci. Norm i zasad nie powinno być zbyt wiele. Zasady pozwalają poczuć się dzieciom bezpiecznie, sprawiają, że dzieci uczą się przestrzegać granic. Normy muszą być przestrzegane konsekwentnie.

Co powinien robić prowadzący:

- akceptacja dziecka i jego rodziny,
- dowartościowanie go w szerokim sensie (pochwały, powierzanie zadań, z których potrafi się dobrze wywiązać),
- współpraca z rodziną i różnymi instytucjami,
- zapewnienie dziecku własnego miejsca,
- empatia,
- konsekwencja w działaniach,
- cierpliwość,
- zapewnienie poczucia bezpieczeństwa i wsparcie,
- tolerancja.

Czego nie powinien robić prowadzący:

- krytykowanie,
- zawstydzanie,
- ocenianie,
- straszenie,
- okazywanie zniecierpliwienia,
- litowanie się,
- wchodzenie w kompetencje rodziców,
- faworyzowanie,
- ograniczanie indywidualności,
- narzucanie się (w tym na przykład również przytulanie, jeśli nie jest się pewnym, że dziecko tego chce)

2. Re-evaluation Counseling (akceptacja i słuchanie)

Każdy człowiek rodzi się w pełni inteligentny i dobry. Z biegiem czasu napotyka na różne doświadczenia, które kreują jego przyszłe zachowania, także pomysły czy poglądy.

Negatywne doświadczenia z dzieciństwa/młodości wpływają na przyszłe zachowania. Np. jeżeli kogoś kiedyś ugryzł pies, to spowodowany tym uraz będzie miał wpływ na schemat reakcji w przyszłości. Prawdopodobnie, gdy napotka innego psa, w innych okolicznościach to również będzie się go bał. Nie będzie to już racjonalne zachowanie, ponieważ znajdzie się w zupełnie innej sytuacji i okolicznościach. Reakcja strachu przed psem będzie oparta na schemacie i wyznaczona przez wcześniejszy uraz.

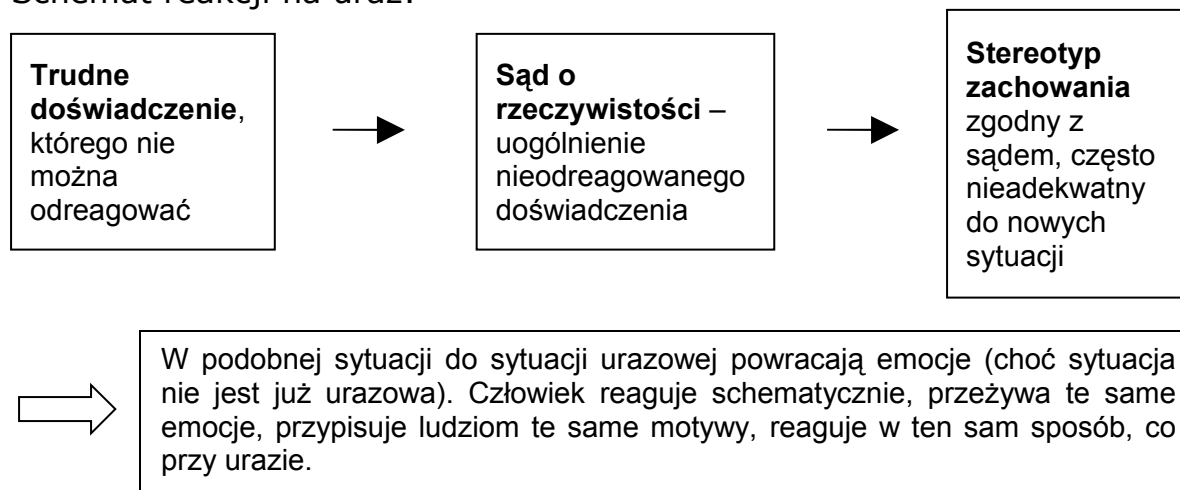
Metoda Re-evaluation Counseling mówi o tym, że jeżeli człowiek ma okazję do odreagowania emocji – wyrzucenia ich przez płacz, krzyk, śmiech, pot, ziewanie, to w przyszłości będzie reagować bez strachu, wstydu, zażenowania. Jeżeli człowiek ma okazję odreagować negatywne doświadczenia to jego uraz zniknie, a on na nowo z jasnością myślenia będzie mógł podejmować najlepsze decyzje lub reagować wbrew schematom w kolejnych sytuacjach. Ważne jest, aby ludzie mieli okazję na odzyskanie swojej inteligencji poprzez odreagowanie.

Odreagowanie urazów polega na pokazaniu swoich doświadczeń i przeżyć drugiej osobie, która potrafi uważnie słuchać. W tym przypadku jest nią osoba dorosła wspierająca dziecko. Dorosły towarzyszy dziecku poprzez pokazanie, że mu na nim zależy. Dorosły uważnie słucha i nie wtrąca się w

to, co dziecko mówi. Najważniejsze jest, aby stworzyć atmosferę bezpieczeństwa, aby dziecko mogło się otworzyć i pokazać emocje. Dzieciom szczególnie łatwo i naturalnie przychodzi ujawnianie emocji. Dlatego też, kiedy płaczą, warto być z nimi blisko i im towarzyszyć, wtedy będą mogły „wylać” negatywne emocje, przepracować to, co potrzebują, a następnie odzyskać kawałek racjonalnego myślenia i poczuć się silnie.

Człowiek, który z jakichkolwiek względów nie może podzielić się swoimi emocjami i nie może ich odreagować, gromadzi je w sobie. Z czasem emocje te spiętrzają się, stają się żywiołem nie do opanowania, człowiek blokuje je w sobie przestając odczuwać określone stany emocjonalne. Ukryte emocje uwalniając się w sposób niekontrolowany w najmniej odpowiednich momentach, często oddziałują negatywnie na coraz to nowe sfery życia człowieka. Emocje zablokowane nie pozwalają na właściwą ocenę różnych życiowych sytuacji i przeszkadzają w budowaniu relacji z innymi ludźmi.

Schemat reakcji na uraz:



W pracy z dziećmi należy stworzyć atmosferę bezpieczeństwa i zaufania, która pozwala im na okazywanie emocji. Często zdarza się, że przy tej okazji dzieci zaczynają okazywać emocje, które z różnych względów, na co dzień głęboko ukrywają i tłumią. Czasami dochodzi do nieracjonalnych, z punktu widzenia danej sytuacji zachowań, które są efektem uwalniania emocji stłumionych kiedyś w innych sytuacjach. Swoimi działaniami warto zachęcać i wspierać dziecko w odreagowywaniu różnych zablokowanych dotychczas emocji. Warto przy tym dbać o jego komfort i zapewniać o naszym wsparciu i akceptacji. Działania takie powodują, że dziecko odreagowawszy negatywne emocje w bezpiecznych warunkach, po pierwsze, okazuje ich mniej w innych sytuacjach, po drugie, uczy się je wyrażać. Należy pamiętać, że już sama sytuacja uczestnictwa w zajęciach może być

dla dziecka wystarczającym podważeniem, czyli przeżyciem wywołującym emocje. Podczas zajęć dorośli mają dużo uwagi dla dziecka, cenią je, słuchają jego zdania. Takie sytuacje rzadko się wydarzają w życiu dzieci z trudnych środowisk.

Podczas prowadzenia zajęć z dziećmi:

- **Podążanie za dzieckiem.**

Zakładamy, że dziecko jest mądre i nie zrobi sobie samo świadomie krzywdy, na jakiś czas odwracamy rolę i pozwalamy dziecku bawić się i funkcjonować na podstawie reguł wyznaczonych przez nie samo. Powstrzymujemy się tym samym od narzucania dziecku czegokolwiek. Podążamy za pomysłami dziecka, włączamy się w jego zabawy. Interweniujemy jedynie w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub życia dziecka, jak również w przypadkach istotnych destrukcji materialnych (m.in. wybicia szyby, wykopania dziury w ścianie, pisania po ścianach, urwania sedesu, zatkania zlewu, kradzieży) czy agresji (w stosunku do prowadzących: oplucia, szturchnięcia, popchnięcia, kopnięcia).

- **Wyrażanie emocji.**

Dbając o atmosferę bezpieczeństwa staramy się zachęcać dziecko do wyrażania swoich emocji, a jeśli widzimy, że dziecko zaczyna odreagowywać w danej sytuacji jakieś przeżycie z przeszłości staramy się nie przerywać i towarzyszyć mu w tym, dając wsparcie i ciepło. Towarzystwo – odbywa się poprzez skierowanie całej swojej uwagi i myśli na dziecko oraz życzliwe słuchanie (nie przerywamy dziecku w wypowiedziach, nie doradzamy, nie zadajemy zbędnych pytań, chyba, że pomogą one dziecku zagłębić się w swoich emocjach, którymi się zajmuje).

- **Akceptacja.**

Dajemy dzieciom tak dużo uwagi, akceptacji i ciepła jak dużo one mogą wziąć. Staramy się skupić całą naszą uwagę na jednym dziecku lub możliwie najmniejszej liczbie dzieci. Akceptujemy dziecko z założenia. Staramy się je zrozumieć i w nie wczuć (empatia).

Dzięki takiej metodzie dziecko może odreagować swoje lęki i stać się odważniejsze. Przepracować trudności i w przyszłości osiągać sukcesy. Uczy się także słuchać. Widzi, że jest akceptowane i ważne.

3. Koncepcja pedagogiczna Rogera (akceptacja, autentyczność, empatia)

Carl R. Rogers, amerykański psycholog, pedagog i psychoterapeuta, twórca rewolucyjnego podejście do edukacji.

Koncepcja nauczyciela w pedagogice polega na autokreacji, czyli twórczym rozwijaniu samego siebie. Nauczyciel powinien być osobą rozwiniętą, wolną, będącą dla ucznia człowiekiem, a nie kimś, kto przekazuje suchą wiedzę. **Nauczyciel nie powinien więc nauczać, powinien ułatwiać uczenie się - sam się przy tym ucząc.** Nauczyciel pełni raczej rolę facylitatora a nie typowego nauczyciela. **Stwarza warunki do tego, aby uczeń sam mógł stawiać sobie cele, rozwijać się, szukać informacji i ewaluować swoje naturalne uczenie się.** Koncepcja facylitacji to sztuka wyzwiania i wspierania naturalnych chęci i zdolności uczenia się uczniów.

Uczenie się nie opiera się ani na umiejętnościach dydaktycznych nauczyciela, ani na jego akademickiej wiedzy w danej dziedzinie, ani na obfitości książek (choć są to elementy istotne). Facylitacja procesu uczenia się oparta jest na pewnych cechach postawy ujawniających się w **osobowej relacji** pomiędzy facylitatorem a uczniem.

Facylitacja procesu uczenia się polega na organizacji procesu dydaktycznego opartego na indywidualnych celach wynikających z zainteresowań ucznia. To uczeń powinien stanowić cele własnego uczenia się wedle tego, co sam uznaje za znaczące, potrzebne i ciekawe. Rolą nauczyciela jest stworzenie warunków do samodzielnego zdobywania wiedzy i doświadczeń. Uczniowie powinni sami umieć szukać informacji dzięki udostępnionym przez nauczyciela materiałom dydaktycznym, książkom, pomocom naukowym ale i także kontaktom z ludźmi, którzy posiadają wiedzę na dany temat (praca projektami).

- **Autentyzm (kongruencja).**

Nauczyciel powinien przejawiać spójność wewnętrzną. To znaczy mieć dostęp do swoich emocji i potrzeb, uczuć, być zdolnym je rozpoznać, z nimi żyć i je pokazywać. Facylitator wchodząc w relacje z uczniem nie zakłada maski, potrafi przyznać się do własnych błędów. Jest szczery i otwarty. Ma wysoką samoświadomość i samokontrolę. Dzięki swojej kongruencji potrafi w zgodzie ze sobą skierować uwagę na uczniów. Akceptacja ta nie polega na pobłażaniu negatywnym zachowaniom. Można akceptować ucznia, którego zachowania nie są akceptowane. Wyklucza się ośmieszanie i upokarzanie ucznia. Nauczyciel akceptujący ucznia nie daje mu rad, tylko pokazuje szanse i zagrożenia wybranych przez dziecko zachowań.

- **Akceptacja.**

Jest to otwartość nauczyciela na ucznia, bezwarunkowo pozytywny stosunek do ucznia, gotowość nawiązywania i podtrzymywania z nim kontaktu, postawa autentycznej troski o drugiego człowieka, zaufanie. Wiara w to, że uczeń posiada naturalne zdolności, aby się uczyć i chce się uczyć. Akceptacja to docenianie uczącego się, jego uczuć, jego opinii, jego osoby. Jest to również sytuowanie się w pozycji partnera. Akceptujący nauczyciel przejawia niedyrektywne podejście, uznaje wyższość własnej aktywności ucznia nad bezpośrednim kierowaniem pracą i zachowaniami uczniów. Stwarza im przestrzeń wolności na popełnianie błędów.

- **Empatia.**

Polega na zdolności „wchodzenia” w świat wewnętrznych przeżyć ucznia, by móc postrzegać je na sposób dla niego właściwy. Nauczyciel jest świadomy emocji ucznia, które mogą towarzyszyć jego procesowi uczenia się. Empatia przejawiana przez nauczyciela w stosunku do ucznia prowadzi go do przekonania, że ktoś go rozumie, rozumie to co odczuwa, z czym się zmagają, ale nie osądza jego osoby. Taka postawa sprawia, że uczeń czuje się bezpieczny i się rozwija.

Podstawowymi założeniami koncepcji pedagogicznej Rogersa są: podejście od założonych celów i programów wychowawczych na rzecz akceptacji dziecka i jego podmiotowego rozwoju. Eliminuje się represje i mechanizmy kompromitacji zachowań na rzecz samokontroli i samooceny ucznia.

II. CELE PRACY

Przy pracy z dzieckiem dobrze wiedzieć, jakie stawiamy sobie cele. Wtedy przy każdej aktywności możemy o nich pamiętać i kłaść nacisk na aspekty zadań, na których nam zależy. Poniżej wymieniamy główne nasze cele, które dotyczą cech czy zachowań dzieci, które chcemy wzmacniać:

Dążymy do tego by dziecko, z którym pracujemy:

- Miało zbudowane **POCZUCIE WŁASNEJ WARTOŚCI**,
Aby wierzyło w siebie, znało swoje mocne strony, wiedziało, że jest w stanie osiągnąć wiele.
- Potrafiło nawiązywać pozytywne **RELACJE Z INNYMI**,
Aby potrafiło słuchać innych, skoncentrować swoją uwagę na tym, co ktoś inny mówi, potrafiło się komunikować – wypowiedzieć, ufać innym (także

dorośłym), ale również nie zawodzić zaufania, współpracować w grupie, budować relacje oparte na przyjaźni.

- Było **AKTYWNE**,

Aby potrafiło wziąć własne losy w swoje ręce, przejąć inicjatywę, zdefiniować sytuację, w której się znajduje, określić potrzebne kroki do działania oraz zmotywować się do aktywności. Aby chciało się rozwijać i potrafiło wyznaczyć cele na przyszłość.

- Stało się **ODPOWIEDZIALNE, KONSEKWENTNE**,

Aby było zdolne do autorefleksji i samodyscypliny. Również potrafiło kontrolować swoją agresję.

- **UCZĘSZCZAŁO DO SZKOŁY**,

Aby potrafiło się w niej odnaleźć, żeby potrafiło z niej korzystać zarówno ucząc się umiejętności społecznych, jak i zdobywając wiedzę.

III. PRAKTYKA

a. Założenia programowe

1. **Główny cel to budowanie poczucia własnej wartości.** Dzieci, z którymi pracujemy mają bardzo niską samoocenę i mało doświadczeń sukcesu. Aby móc się rozwijać trzeba wierzyć, że się umie uczyć i potrafi zdobywać nowe umiejętności. Osoba o niskim poczuciu własnej wartości jest wycofana i nie próbuje nowych rzeczy. Trudno jej także przebywać z samym sobą, bo się nie akceptuje. Większość dzieci, z którymi pracujemy, notorycznie szuka uwagi innych osób, a przez to też docenienia. W pracy szukamy najmniejszych rzeczy, za które można by było docenić dziecko, powiedzieć: „Ale ci to dobrze wyszło! Nie wiedziałam, że tak potrafisz fikać koziółki! Świetnie zwieszasz się z rury!”.
2. Praca z dziećmi to **umożliwianie im eksperymentowania, sprawdzania, uczenia się, spostrzegania, że potrafią** osiągać rzeczy z początku wydające się niemożliwe. Dlatego uczymy dzieci chodzić na szczudłach, żonglować, jeździć na monocyklu. Wykorzystujemy do tego umiejętności związane ze sprawnością fizyczną, ponieważ dzieci, z którymi pracujemy poprzez przebywanie na podwórkach są bardzo sprawne fizycznie. Dzięki temu możemy zacząć od pokazywania im, że wiele już potrafią.

Nie chodzi o to, aby dziecko osiągnęło perfekcję w danym temacie, ale aby poczuło, że potrafi się czegoś nauczyć, lub że osiągnęło sukces i jest z siebie zadowolone.

3. **Możliwość odreagowania i przepracowania emocji.** Poprzez swoją uwagę i skupienie na dziecku i tym, co ono czuje, staramy się stworzyć bezpieczną atmosferę tak, aby dziecko mogło odreagować swoje trudności czy urazy (zobacz RC i socjoterapia). Pomóc dziecku w ujawnieniu uczuć można poprzez nazwanie tego, co się z nim dzieje, np. „widzę, że płaczesz, że jest ci smutno”, albo „widzę, że się złościś”.
4. **Uwaga skupiona jest na dziecku i jest dla dziecka.** Pedagog/pedagożka nie zajmuje się innymi rzeczami podczas kontaktu z dziećmi.
5. **Budowanie relacji (więzi).** Cała praca z dzieckiem opiera się na budowaniu indywidualnych więzi z dorosłym. Dzieciom, z którymi pracujemy trudno jest zaufać (szczególnie dorosłym), ale dopiero, gdy to się stanie i zostanie nawiązana prawdziwa relacja (kumpelstwo, przyjaźń), możliwa jest praca nad trudnościami dziecka. Każda zmiana oparta jest na więzi z drugą osobą. Najpierw budujemy relacje, potem możemy zacząć coś sugerować, rozmawiać o ważniejszych kwestiach.
6. **Modelowanie.** To pokazywanie siebie, takimi, jakimi jesteśmy. Dzięki temu dzieci mają dostęp do innego świata, poszerzają im się horyzonty. Pokazujemy, że można ufać, spokojnie rozmawiać, tolerować innych, szanować siebie, mieć zainteresowania, współpracować i wiele innych. Ważna jest tu rola mężczyzn, którzy mogą pokazywać, że rozwiązują konflikty poprzez komunikację, a nie przemoc, są delikatni, nie przeklinają, szanują kobiety – modelują niestereotypową rolę mężczyzn.
7. **Budowanie relacji ze środowiskiem.** Bardzo dużą częścią pracy jest kontakt z rodzicami, szkołą czy policją. Staramy się poznać matki, ojców i rodzeństwo naszych dzieci. Przyjść do domu posłuchać opowieści matki i wypić herbatę, przy okazji może porozmawiać o dziecku i o tym, jak wspólnie możemy pomóc rodzinie w wychowaniu (zobacz dodatkowy dokument). Utrzymujemy kontakt ze szkołą i nauczycielami. Monitorujemy aktywność dziecka na lekcjach i jego motywację do nauki. Pomagamy nadrobić zaległości, czasem znaleźć inną szkołę. Pozostajemy w kontakcie z pedagogami szkolnymi. Niekiedy uczestniczymy w kontaktach dziecka z policją, ew. przesłuchaniach. Rozmawiamy z kuratorami.

Ważne jest też przebywanie na ulicy, rozmawianie z sąsiadami, innymi dziećmi i dorosłymi. W ten sposób budujemy relacje z całym lokalnym środowiskiem.

8. **Pracujemy z trudniejszymi dziećmi.** Najważniejsze jest znalezienie dobrej metody pracy, nie to, czy istnieje miejsce – klub. Staramy się dotrzeć do tych najbardziej potrzebujących. Pracujemy równocześnie na ulicy, jako streetworkerzy, jak i w klubie.
9. **Wyznaczanie celów.** Każde dziecko jest objęte indywidualnym kontaktem z wybranym pedagogiem/pedagożką. Na indywidualnych spotkaniach z pedagogiem/pedagożką wyznacza sobie cele, które chciałoby osiągnąć. Naszą pracę kierujemy do dzieci, które chcą pracować nad sobą, nad swoimi trudnościami. Wyznaczają sobie zadania i starają się je realizować. Np. postanawiają nie używać przemocy wobec prowadzących. Ich zadaniem przez pierwszy tydzień byłoby powstrzymanie się od plucia na osoby dorosłe. Jeżeli uda się osiągnąć cel, to wyznacza się nowy. Cel wyznacza dziecko z pomocą pedagoga/pedagożki.
10. **Odpowiedzialność i samokontrola.** Poprzez realizowanie różnych zajęć staramy się uczyć dzieci odpowiedzialności za swoje czyny oraz za klub, w którym się znajdują. Równocześnie staramy się uczyć samokontroli i refleksji.
11. **Normy.** Istnieją jasno określone główne zasady funkcjonowania dzieci w Klubie. Zasady były wypracowane z dziećmi. Każde dziecko, które chce wejść do Klubu, musi wyrazić swoją zgodę na przestrzeganie zasad. W przypadku łamania zasad należy reagować (zobacz dodatkowy dokument: *zasady klubu*). Każdy prowadzący przestrzega reguł wzorowo, tak, aby modelować właściwe zachowania.

b. Jak zacząć

1. Pochodź po ulicy.

Przyjść parę razy, pochodzić po podwórkach (dużo dzieci jest na podwórku „trzynastki”, kamienicy nr 13). Można pójść na „piaski” – plac zabaw i boisko. Poprzezchodzić się ulicą.

Obserwować ludzi, próbować nawiązać z nimi rozmowę. Pobawić się z dziećmi. Dzieci same często zagadują. Wystarczy być otwartym i na luzie. Pamiętać, że określenie „dziecko ulicy” jest obraźliwe. Warto zacząć od podania ręki na przywitanie i powiedzieć, jak się nazywasz. Można zapytać się dzieci co robią, w co się bawią, pokazać im coś (np. jakąś grę).

Młodsze dzieci bardzo szybko się oswiają i przyzwyczajają do nowych osób. Trochę trudniej przełamać barierę ze starszymi i maluszkami (2-3 latkami, które często trzymają się swojego rodzeństwa).

Poznanie środowiska jest ważne po to, aby zrozumieć, gdzie żyją i jak żyją nasze dzieci, jakimi prawami się rządzą, jakie relacje łączą ich z rodzicami. Dzięki temu przyszła praca jest bardziej świadoma i adekwatna.

2. Budowanie więzi.

Poprzez przychodzenie na zajęcia nawiązuje się z dziećmi indywidualne relacje. Zaprzyjaźnia się z nimi, zaczynamy sobie trochę ufać, lubić się. Jest to długi proces, ale kluczowy w pracy z dzieckiem. W budowaniu relacji najważniejsza jest stałość, czyli regularne przychodzenie na zajęcia. Im częściej dziecko cię widzi, tym masz większą szansę na to, że zrodzi się pomiędzy wami więź.

3. Nie reaguj agresją.

Jeśli chcemy oduczać agresji, to musimy być modelami. Dzieci, z którymi pracujemy doświadczają agresji codziennie, w ten sposób także dbają o siebie w relacjach z innymi. Agresywnie reagują również na próby pokazania swojej fizycznej siły (przemocy) ze strony pedagogów/pedagożek. Nigdy nie podnoś ręki na dziecko, nie wyzywaj go. Oddali to was od siebie i zniszczy więź, którą budowaliście. Nie oznacza to jednak, że nie należy być stanowczym w niektórych sytuacjach i nie zgadzać się na złe traktowanie swojej osoby.

4. Długoterminowość.

Twoja rezygnacja uczestnictwa w zajęciach powoduje obniżenie zaufania dzieci do dorosłych. Przez całe swoje życie dzieci napotykają na dorosłych, którzy dają im dużą nadzieję, a potem odchodzą. Wynikiem tego jest brak zaufania. Budując relacje z dziećmi miej świadomość, że jeżeli je opuszczasz, to jest to trudna sytuacja dla dziecka. Jeżeli chcesz pracować z dziećmi, to podejmij decyzję, że zaangażujesz się długoterminowo.

c. Spotkanie pedagogów i pedagożek (po każdym zajęciu)

Zespół pedagogów czy wolontariuszy (z osobą prowadzącą) lub dwójka prowadzących pedagogów/pedagożek zbiera się po każdym przeprowadzonym zajęciu.

Każdy ma czas, aby się wypowiedzieć i posłuchać innych odnośnie poniższych kwestii. Ważne, aby każdy miał możliwość opowiedzenia o swoich

przeżyciach tak, aby podzielić się emocjami z innymi.

- Czego się nauczyłam/em, co zobaczyłam/em, co nowego się wydarzyło?
- Co robię, co „pracuje”, działa, co nie „pracuje”.
- Co było dla mnie trudnego, jakie osiągnąłem/łam sukcesy?
- W czym potrzebuję pomocy.

Bibliografia:

1. Harvey J., *W pełni ludzkich możliwości. Teoria Re-evaluation Counseling*. Rational Island Publisher, I wydanie Seattle 1965 (tłumaczenie na j. polski Dodziuk A.).
2. Kościelniak M., *Zrozumieć Rogersa. Studium koncepcji pedagogicznych Carla R. Rogersa*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2004.
3. Sendzielski P., *Notatki ze szkolenia "Pedagogów ulicy"* prowadzonego przez Karola Zielińskiego i Małgorzatę Karpińską, 2008.
4. Strzemieczny J., *Program zajęć socjoterapeutycznych dla dzieci ze szkół podstawowych*. Ministerstwo Edukacji Narodowej, Warszawa 1988.
5. Strzemieczny J., *Zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci i młodzieży*. Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa 1993.